

Sygn. I C 76/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. P.**

przeciwko **Skarbowi Państwa -Komendantowi Komisariatu Policji w Ł.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda E. P. na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4.320 zł (cztery tysiące trzysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Słupsku na rzecz Kancelarii Adwokackiej mecenas N. G. kwotę 2.760 zł ( dwa tysiące siedemset sześćdziesiąt złotych ), powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 76/17

## UZASADNIENIE

Powód – E. P. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa Komendantowi Komisariatu Policji w Ł. wniósł o:

1. zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych;
2. zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za spowodowanie cierpień fizycznych i psychicznych;
3. - zasądzenia 5.000 zł nawiazki na rzecz Fundacji (...) A. D. w K.;
4. sprostowania nieprawdziwych danych poświadczonych w raportach bazy danych: nr (...) z dnia 12 września 2010 r., nr (...) z dnia 12 września 2010 r., nr (...) z dnia 13 września 2010 r.;

5. przeproszenia w Gazecie (...) o treści „Przepraszamy E. P. za oczernienie, znieważenie i zniesławienie w raportach przekazanych do Sądu Rejonowego III Wydział Rodzinny i Nieletnich w Ł.”, przez trzy kolejne dni, na drugiej stronie Gazety (...)

6. złożenia przyrzeczenia przez pozwanego następującej treści „Zobowiązujemy się, iż nie będziemy naruszać dóbr osobistych E. P., syna W.”.

Na uzasadnienie powyższych żądań powód podał, iż przed Sądem Rejonowym III Wydział Rodzinny i Nieletnich w Ł. pod sygn. (...) toczyła się sprawa z wniosku E. O. o pozbawienie powoda władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką B. O.. Na wezwanie Sędziego Komendant Komisarjatu Policji w Ł. przesłał raporty z bazy danych (...) zawierające nieprawdziwe dane dotyczące interwencji patrolu (...) w miejscu zamieszkania E. O.

W raporcie z dnia 13 września 2010 r. obsługa zdarzenia przekroczyła, zdaniem powoda, uprawnienia poświadczając nieprawdę, iż powód był nietrzeźwy, dobijał się do drzwi, okien zakłócając spokój i spoczynek nocny. Tymczasem badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu nie wykazało by powód znajdował się pod wpływem alkoholu. Jeżeli chodzi o raport nr (...) to dokonano w nim zapisu, iż powód dobijał się do drzwi, a w rzeczywistości powód przyjechał w odwiedziny do córki, jednakże po naciśnięciu dzwonka E. O. wezwała patrol policji. Badanie na zawartość alkoholu we krwi powoda również dało wówczas wynik ujemny. W raporcie nr (...) dokonano nieprawidłowego zapisu, iż mężczyzna o nazwisku P. wszczął awanturę. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca. Powyższe raporty, jak wynika z uzasadnienia sądu, stanowiły podstawę pozbawienia powoda praw rodzicielskich. Fakt, że zapisy nie były zgodne ze stanem faktycznym potwierdził Komendant Komisarjatu Policji w Ł. pismem z dnia 9 listopada 2016 r. Strona pozwana naruszyła więc dobra osobiste powoda tj. godność osobistą i zdrowie poprzez zniesławienie, znieważenie i poświadczenie nieprawdy i przekroczenie uprawnień. Tym samym pozwany owym bezprawnym zachowaniem wyrządził powodowi krzywdę. Naraził go bowiem na cierpienie fizyczne i psychiczne oraz spowodował ujemne i nieodwracalne skutki prawne w postaci pozbawienia powoda władzy rodzicielskiej. Powód podnosił, iż działania pozwanego spowodowały u niego także negatywne skutki zdrowotne zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę, że jest on osobą przewlekle chorą. Powód wskazywał, że postępowanie policjanta musi cechować wysoki stopień staranności, zgodnie ze wskazaniem aktualnej wiedzy, dostępnymi mu metodami i środkami zgodnie z zasadami etyki zawodowej oraz z należytą starannością. Pozwany, nie sprawdzając stanu faktycznego, dopuścił się niedbalstwa co naraziło powoda na cierpienia fizyczne i psychiczne, naruszyło jego dobra osobiste co spowodowało pogorszenie stanu zdrowia powoda. Działanie pozwanego nie było działaniem w granicach prawem dozwolonych. Podkreślał, że dostęp do postanowienia w przedmiocie pozbawienia powoda władzy rodzicielskiej ma duży krąg odbiorców. Nadto powód akcentował, iż to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia, że jego działanie nie było bezprawne. Odwołując się do orzecznictwa powód podnosił, iż ciężar gatunkowy naruszonego przez pozwanego dobra powoda, rozmiar wyrządzonej krzywdy uzasadniają wysokość dochodzonego zadośćuczynienia. Odnosząc się do żądania złożenia przez pozwanego przyrzeczenia, powód wskazał, iż w dalszym ciągu istnieje obiektywnie uzasadnione przekonanie, że dobra osobiste powoda będą przez pozwanego w przyszłości naruszane.

Pozwany - Skarb Państwa-Komendant Komisarjatu Policji w Ł. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

W pierwszej kolejności strona pozwana powołując się na przepis art. 442<sup>1</sup> k.c. podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda, wskazując na wytoczenie powództwa po upływie 3 lat od daty uzyskania informacji o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia.

Niezależnie od powyższego roszczenie powoda jest, w ocenie strony pozwanej, bezzasadne co do zasady jak i co do wysokości. Zarzuty powoda są ogólnikowe, oparte jedynie na subiektywnym poczuciu krzywdy. Strona pozwana zaprzeczyła, by pozwany bądź jego funkcjonariusze naruszyli dobra osobiste powoda, spowodowali u niego cierpienia fizyczne bądź psychiczne. Pozwany wyjaśnił, że funkcjonariusz przyjął jedynie zgłoszenie od osoby zgłaszającej, która

opisała zdarzenie w związku z czym funkcjonariusz nie ingerował w treść opisu zgłoszonego zdarzenia, a jedynie podjął standardowe czynności przewidziane w przepisach o policji. Ponadto przebieg interwencji odnotowany jest przez policjantów realizujących interwencję w notatnikach służbowych. Zapisy w EKSD odzwierciedlają ustalenia faktyczne i czynności podjęte przez policjantów na miejscu interwencji. Funkcjonariusze podejmowali czynności zgodnie z prawem, nie przekroczyli swoich uprawnień, nie poświadczyli nieprawdy. W dalszej argumentacji pozwany podniósł, iż powód oparł pozew jedynie na własnych twierdzeniach. Nie wykazał, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, jak i by została wyrządzona powodowi jakakolwiek krzywda i że była ona następstwem bezprawnych zachowań funkcjonariuszy.

Strona powodowa ustosunkowując się do podniesionego zarzutu przedawnienia, podniosła, iż jest on chybiony, albowiem wskazany w art. 442<sup>(1)</sup> k.c. trzyletni termin przedawnienia rozpoczyna bieg od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód o powstaniu szkody i podmiocie zobowiązanym do jej naprawienia dowiedział się w momencie zapoznania się w Areszcie Śledczym w G. z aktami sprawy Sądu rejonowego w L., sygn. (...). W trakcie lektury tych akt dowiedział się o treści raportów policji, jakie w tych aktach się znajdują i treści uzasadnienia orzeczenia Sądu Rejonowego w L. w sprawie (...), w której to treści Sąd powoływał się na zapisy raportów policji. Dopiero w tym momencie powód dowiedział się, że po pierwsze w ogóle istnieją takie raporty, a po drugie, że w raportach tych znajdują się nieprawdziwe informacje, naruszające jego dobra osobiste a nadto, że informacje z tych raportów zostały wykorzystane w sprawie (...) przez Sąd Rejonowy w L.. Po uzyskaniu zaś informacji, że zapisy w tych raportach naruszają jego dobra osobiste wystąpił z pismem do właściwego podmiotu, a w odpowiedzi otrzymał stanowisko zawarte w piśmie z dnia 9 listopada 2016 r., stanowiące załącznik do pozwu w niniejszej sprawie.

Powód podtrzymał stanowisko co do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych poprzez przedstawienie nieprawdziwych informacji w raportach (...) w L. doprecyzowując, że chodzi o dobra w postaci godności, dobrego imienia, czci, wizerunku. Podkreślił, że przedmiotowe raporty nie tylko są nieprawdziwe, ale jeszcze stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie (...). Zaznaczył, że czuje się dotknięty tymi niesprawiedliwymi zapisami, których treść nie ma nic wspólnego z rzeczywistym przebiegiem interwencji. Zapisy te stanowiły źródło dowodowe w sprawie o pozbawienie władzy rodzicielskiej i skutkowały wydaniem postanowienia na mocy którego powód tej władzy został pozbawiony. Z punktu widzenia obiektywnej oceny społecznej, dobra powoda zostały naruszone. Powstanie krzywdy po stronie powoda nie powinno więc budzić wątpliwości.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W sprawie (...) wszczętej pismem z dnia 31.12.2014 r. i prowadzonej przed Sądem Rejonowym w L. sąd zwrócił się do Komendanta Komisariatu Policji w w Ł. o informacje nt interwencji w miejscu zamieszkania E. O.. W odpowiedzi na wezwanie do sądu przesłano wydruki z bazy danych (...) zawierające informacje o trzech interwencjach policji. W jednym z nich do opisu zgłoszenia użyto określenia „nietrzeźwy znajomy E. P.” W notatce z tego dnia znalazły się także zapisy o ukaraniu sprawcy mandatem karnym. Mandat taki istotnie E. P. wymierzono, lecz on nie składał wniosku o jego uchylenie. W pozostałych wydrukach brak jest odniesień do stanu trzeźwości uczestników zdarzenia.

(dowód: akta (...) SR w L. – k. 39, 58-60, zeznania E. P. – k. 192)

W toku postępowania E. P. zapoznawał się z aktami jeszcze przed wydaniem orzeczenia końcowego – w dniach 5-6.09.2015 r. i 26.03.2016 r. oraz po wydaniu postanowienia kończącego – w dniach 19, 22, 25.07.2016 r.

(dowód: oświadczenia E. P. w aktach (...) – k. 235-236, 419, 545)

W dniu 18 maja 2016 r. w sprawie (...) sąd wydał postanowienie, w którym pozbawił E. P. władzy rodzicielskiej. Oparł się przy tym, jak wynika z uzasadnienia, na zeznaniach świadków, informacji z K., opinii sądowo-psychologicznej, wywiadzie kuratora, dokumentacji medycznej, opinii RODK. Informacje o interwencjach policji miały znaczenie marginalne.

(dowód: uzasadnienie wyroku – k.523-531 akt (...))

Już przed wydaniem postanowienia końcowego, a nawet przed złożeniem wniosku przez E. O. o pozbawienie władzy rodzicielskiej E. P. utracił kontakty z dzieckiem. Utrzymywał je jeszcze w 2011 r., natomiast później matka dziecka zaczęła uniemożliwiać kontakty, nie wpuszczała go do mieszkania, straszyla policją.

(dowód: zeznania E. P. – k. 192)

Zapisy zawarte w bazie (...) nie stanowiły odzwierciedlenia przebiegu interwencji. Były dokumentacją pracy oficera dyżurnego. Przebieg wynika z treści notatek policjantów w notatnikach służbowych. Aktualnie system (...) został wycofany z użytku toteż zapisy w nim dokonane nie są dostępne, a ich sprostowanie – niemożliwe.

(dowód: zeznania świadka B. B. – k. 190)

E. P. łączy początek depresji, na którą cierpi, z wydanym w 2001 r. niesprawiedliwym, jak twierdzi, wyrokiem w postępowaniu karnym.

(dowód: zeznania E. P. – k. 192)

### **Sąd zważył:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód wysuwając szereg roszczeń wywodził, że zapisy dokonane przez policjanta w systemie (...) poświadczały nieprawdę, naruszyły jego dobra osobiste i skutkowały utratą kontaktu z córką i pogorszeniem stanu zdrowia.

Przed przystąpieniem do analizy kwestionowanych zapisów należy wskazać, że brak było podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną. Jak bowiem trafnie wywodził pozwany - roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442<sup>1</sup>§ 1 kc). Powód zaś o istnieniu zapisów w systemie (...) dowiedział się po ich załączeniu do akt (...), a ściśle rzecz biorąc – po umożliwieniu mu zapoznania się z aktami. Biorąc pod uwagę, że pierwszy raz zapoznał się z aktami w dniu 5-6.09.2015 r. , a pozew w niniejszej sprawie złożył 19 marca 2017 r., należało przyjąć, że do przedawnienia nie doszło.

Uszło jednak uwagi powoda, że z zapisów tych nie wynika w jakiej części opis pochodzi z treści zgłoszenia, a w jakiej – z wyniku interwencji. Już pobieżna analiza tych notatek pozwala przyjąć, że zawierają one oba elementy. Przykładowo zapis „Znany zgłaszającej E. P. dobija się do drzwi. Skierowano patrol „11” z KP Ł..” najwyraźniej w pierwszym zdaniu określa treść zgłoszenia, a w drugim – czynności policjanta dyżurnego. Wniosek taki potwierdziły także zeznania świadka B. B..

Nie sposób więc uznać, że zapisy te w jakikolwiek sposób naruszyły dobra osobiste powoda. Mogłyby je ewentualnie naruszyć samo zgłoszenie, gdyż tam znajdowała się informacja o zachowaniu powoda, zanotowana przez policjanta jako podstawa wysłania patrolu, gdyby policjanci przybyli na miejsce stwierdzili bezpodstawność zgłoszenia. Treść i sposób zapisu opisuje nie tyle przebieg interwencji, co czynności podejmowane przez oficera dyżurnego – przyjęcie zgłoszenia i wysłanie patrolu.

Jak potwierdził w zeznaniach sam powód – interwencje rzeczywiście miały miejsce, E. O. wzywała bowiem policję podczas jego wizyt, toteż nie sposób uznać, że wydruki poświadczały nieprawdę. Powód nie zaprzeczał też, że podczas jednej z interwencji został ukarany mandatem. Treść zapisu w (...) nie podaje przyczyn wymierzenia mandatu, toteż brak jest podstaw do przyjęcia, że poświadczone w nim nieprawdę. Powód nie był w stanie wykazać także, że mandat wymierzono niesłusznie, gdyż nie zwrócił się o jego uchylenie.

Jak wynika z powyższego – nie sposób działaniom pozwanego przypisać bezprawność. Z pewnością bowiem nie nosi znamion bezprawności przyjmowanie przez policjanta zgłoszeń, wysyłanie patroli ani sporządzanie z tego skrótowych notatek. Nie można też określić jako działanie bezprawne przesłanie wydruków z systemu do sądu na żądanie sędziego. Trudno bowiem zaprzeczyć, że stanowią one informację o interwencjach. Rzeczą sądu i stron było natomiast właściwe zinterpretowanie znajdujących się na wydrukach zapisów lub zwrócenie się do Komendy Policji o wyjaśnienia lub o materiały źródłowe z przebiegu interwencji (notatniki służbowe).

Wysuwane przez powoda roszczenia mają swoje oparcie w przepisach kodeksu cywilnego o czynach niedozwolonych. Bezprawność działania jest niezbędną przesłanką do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego czy to na podstawie ogólnej (art. 415 kc) czy też powołując się na szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej (art. 417 kc).

Dla zaistnienia odpowiedzialności wymagane jest bowiem bezprawne działanie lub zaniechanie pozwanego, powstanie szkody (krzywdy), wina i związek przyczynowy pomiędzy tym działaniem a szkodą.

Analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że nie zaistniała żadna z tych przesłanek.

Powód swojej krzywdy upatruje w zniesławieniu, znieważeniu, utracie kontaktów z córką i pogorszeniu stanu zdrowia. Jak jednak wynika z jego zeznań kontakty z córką E. O. uniemożliwiła mu już od 2012 r., zanim złożyła wniosek o pozbawienie go władzy rodzicielskiej. Utrata tych kontaktów nie mogła więc być konsekwencją ujawnienia zapisów w postępowaniu sądowym w 2015 r.

Powód twierdził też, że zapadł na depresję w 2001 r. po niesprawiedliwym wyroku karnym. Przyczyną depresji nie mogły więc być ujawnione w 2015 r. zapisy. W toku postępowania powód nie wykazał natomiast, że w związku z ujawnionymi w postępowaniu (...) wydrukami z systemu (...) doznał pogorszenia stanu zdrowia. Dopiero bowiem na ostatnim posiedzeniu podniósł, że przesłał do sądu dokumentację medyczną dotyczącą jego stanu zdrowia. Wniosek o dopuszczenie dowodu z tej dokumentacji został przez sąd oddalony jako spóźniony, a nadto zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Skoro bowiem postępowanie dowodowe nie potwierdziło bezprawności działania pozwanego ani zaistniałej po stronie powoda krzywdy związanej z dostarczeniem zapisów z systemu (...) na żądanie sądu, to potwierdzenie w dokumentacji medycznej, że powód musi być pod kontrolą lekarzy kiedy jest w depresji, nie miałyby żadnego wpływu na treść wyroku.

Brak jest więc również związku przyczynowego pomiędzy złożeniem do sądu wydruków z (...) a sygnalizowanymi przez powoda skutkami w postaci utraty kontaktu z dzieckiem i pogorszeniem stanu zdrowia.

Zgłoszone natomiast przez pełnomocnika powoda wnioski zmierzające do ustalenia kiedy powód zapoznał się z aktami sprawy (...) zostały wykonane przez załączenie tychże akt. Zwracanie się w tym celu do Sądu Rejonowego w L. lub do Aresztu Śledczego w G. było zbędne, gdyż informacje o zapoznaniu się z aktami były w nich zawarte .

Z przyczyn wyżej opisanych treść zapisów nie zawiera też żadnych elementów, którym można by przypisać zniesławienie czy znieważenie powoda. Poza opisami zgłoszenia zawierają one bowiem jedynie lakoniczne zapisy działań dyżurnego („wysłano patrol”) lub interweniujących policjantów („ukarano mandatem karnym”). Jak potwierdził powód – opisy działań policji są natomiast zgodne z prawdą, gdyż interwencje rzeczywiście miały miejsce, a mandat istotnie wymierzono, trudno więc zarzucać im poświadczenie nieprawdy.

Należy także nadmienić, że powód nie zaoferował żadnego dowodu na to, że zapisy zawarte w wydrukach były nieprawdziwe. Policjanci przesłuchani na te okoliczności nie byli w stanie przedstawić przebiegów i wyników interwencji z uwagi na upływ czasu, a innych dowodów nie przedłożono. Za niewystarczające sąd uznał w tym zakresie zeznanie powoda, gdyż nawet co do okoliczności z lat 2015-2016 r. zeznania jego stały w rażącej sprzeczności z zapisami zawartymi w aktach (...). Tak było np. co do okoliczności kiedy powód zapoznawał się z aktami(...) – zeznawał stanowczo, że zapoznawał się z aktami dopiero po zakończeniu sprawy w pierwszej instancji, podczas gdy jego własnoręczne oświadczenia potwierdzają, że miało to miejsce we wrześniu 2015 r. i w marcu 2016 r. czyli przed

wydaniem orzeczenia. Tym bardziej więc, zwłaszcza w sytuacji braku jakichkolwiek innych dowodów nie sposób dać wiary zeznaniom powoda co do okoliczności z 2010 r., których przebieg ma istotny wpływ na jego roszczenie.

Wobec braku przesłanek odpowiedzialności pozwanego powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 417 kc a contrario, o czym orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach orzeczono w punkcie 2 mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu zawartą w art. 98 kpc. na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie Radcy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w wysokości 4.320 zł zasądzone na podstawie § 2 pkt 5 i § 8 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie wg stanu na dzień wniesienia pozwu.

Wynagrodzenie na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu przyznano w punkcie 3 wyroku na podstawie § 8 pkt 5 i § 14 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis.